Rok VI. Nr. 94. Sosnowiec, wtorek 7 kwietnia 1931 roku. Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ za wiersz milimetrowy przed 1 złoty, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc. a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Konto czekowe PKO Warszawa 65.070.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00

Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8 telefon 4-97, telefon redakcji 6-62, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94. Konto czekowe PKO. Warszawa 65.070.

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3 go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek Nr 8; telefon 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki, telef. 16.

Rozłam w P.P.S. C.K.W. w Łodzi

Dramatyczna scena na posiedzeniu komitetu wykonawczego.

ŁÓDŹ, 6. 4. (wł.) W partji PPS. CKW. w Łodzi nastąpił rozłam. Wieloletni prezes okręgowego komitetu PPS. CKW. w Łodzi, dr. Wieliński, który od 33 lat był członkiem partji, a od 8 lat członkiem rady naczelnej, wystosował do władz partyjnych list, napisany w ostrej formie, w którym występuje przeciwko PPS i zgłasza swe wystąpienie z partji.

Krok dr. Wielińskiego jest rezultatem tarć między nim, a p. Rapalskim, prezesem miejscowego komitetu wykonawczego PPS na tle taktyki, prowadzonej przez PPS na terenie Łodzi.

Na ostatniem posiedzeniu komitetu wykonawczego doszło do gwałtownych starć między dr. Wielińskim, a jego przeciwnikami.

Dr. Wieliński podczas posiedzenia uległ atakowi serca.

Prawdopodobnie rozłamem w Łodzi zajmie się rada naczelna PPS CKW w Warszawie.

„Podgazowane" święta w stolicy

Pogotowie wzywano kilkaset razy.

WARSZAWA, 6. 4. (wł.) Minione święta w Warszawie przeszły pod znakiem licznych awantur i wypadków, wynikłych wskutek nadużycia alkoholu.

Karetki pogotowia wzywane były kilkaset razy. Wydarzyło się mnóstwo karamboli z pojazdami.

Na moście Poniatowskiego taksówka, prowadzona przez pijanego szofera, wpadła na barjerę. Dwie osoby, znajdujące się w aucie doznały pęknięcia czaszki. W stanie groźnym odwiezione zostały do szpitala.

Na Nowym Świecie samochód pocztowy zderzył się z taksówką, przyczem dwie osoby odniosły ciężkie rany, pozatem zanotowano szereg bójek i awantur ulicznych.

Sprawy śląskie na wiosennej sesji ligi narodów

WARSZAWA, 6. 4. (wl.) Generalny sekretarjat ligi narodów zawiadomił ministerjum spraw zagranicznych, że wiosenna sesja ligi narodów przesunięta została na dzień 18 maja.

Na porządku obrad znajdą się niemieckie skargi, dotyczące ostatnich wyborów do sejmu i senatu na obszarze Górnego Śląska.

Obawa zaburzeń w Berlinie.

Ostre pogotowie policji.

BERLIN, 6. 4. (wł.) Władze policyjne, drogą poufną otrzymały wiadomość, że w dniu jutrzejszym dojdzie do krwawych starć, między hitlerowcami, na tle ostatniego rozłamu. Hitler wydał zarządzenie odebrania gwałtem lokali partyjnych, zajętych przez zwolenników Stenesa. W związku z tem na dzień jutrzejszy zarządzone zostało ostre pogotowie policyjne.

OBYWATELOM SOWIECKIM nie wolno opuszczać wagonów w czasie przejazdu przez teren pograniczny.

WARSZAWA, 6. 4. (wł.) W ostatnich czasach zauważono na dworcach kolejowych, w pobliżu granicznej stacji sowieckiej Niegorełoje, że pasażerowie sowieccy, podczas przejazdów przez stacje polskie nie opuszczają pociągów. Dotychczas obywatele sowieccy czynili zazwyczaj na stacjach polskich zakupy prowiantów.

Okazało się, że na paszportach sowieckich znajduje się klauzula, że pasażerom nie wolno opuszczać wagonów i wdawać się w rozmowy z kimkolwiek.

OGRABIENIE BISKUPA NAZARETU.

JEROZOLIMA, 6. 4. (wł.) Na szosie między Jerozolimą a Hajfą miały miejsce napady rabunkowe beduinów. Między innymi obrabowany został biskup katolicki Nazaretu

TYFUS PLAMISTY W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ.

WARSZAWA, 6. 4. (wł.) Departament służby zdrowia ministerjum spraw wewnętrznych zanotował epidemję tyfusu plamistego na terenie powiatów stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Na chorobę te zapadło 85 osób.

KOMUNISTYCZNE DEMONSTRACJE ANTYRELIGIJNE w Berlinie.

BERLIN, 6. 4. (wł.) W czasie świąt w Berlinie komuniści urządzili demonstracje antyreligijne. W czasie starć z policją dwunastu komunistów odniosło rany. Pozatem aresztowano kilkadziesiąt osób.

PREZYDENT SMETONA PRZEKAZAŁ FUNKCJE MIN. SPR. WEWNĘTRZNYCH.

KOWNO, 6. 4. (wł.) Objęcie teki ministerjum spraw wewnętrznych przez płk. Rustejkisa uważane jest w kołach politycznych za nową dyktaturę.

Prezydent Smetona, z powodu podeszłego wieku, przekazał sprawowanie rządów ministrowi spraw wewnętrznych. Płk. Rustejkis, zawzięty wróg Waldemarasa zapowiedział przeprowadzenie spraw, dotyczących byłego dyktatora.

TRAGICZNA ŚMIERĆ MOTOCYKLISTY.

BUDAPESZT, 6. 4. (wł.) W czasie wyścigów motocyklowych wydarzył się tragiczny wypadek. Jeden z zawodników, chcąc ominąć swego przeciwnika wpadł na barjerę. Motocykl wywinął kilka koziołków i runął między publiczność, raniąc trzy osoby, a nadto motocyklista poniósł śmierć na miejscu.

NIE UMORZENIE, LECZ ODROCZENIE.

WARSZAWA, 6. 4. (wł.) W związku z wiadomościami o t. zw. umorzeniu kar administracyjnych, dowiadujemy się z kół miarodajnych, że całkowite umorzenie tych kar nie nastąpi. Ministerjum spraw wewnętrznych wprowadzi na dłuższy okres odroczenie płatności nałożonych kar, które nie wpłynęły do kas skarbowych.

DZIEŃ POLSKI NA TARGACH W LILLE.

PARYŻ, 6. 7. (wł.) Odbył się w Lille doroczny dzień polski na targach, w którym wziął udział radca Węsławicz z ambasady w Paryżu.

Radcę Węsławicza powitały na dworcu organizacje wychodźcze i reprezentanci konsulatu. Miasto było udekorowane barwami polskiemi.

GABINET SZEROKIEJ KONCENTRACJI W RUMUNJI.

BUKARESZT, 6. 7. (wł) Titulescu przybędzie do Bukaresztu, aby rozpocząć konferencje z politykami, celem utworzenia gabinetu szerokiej koncentracji.

Jeżeli gabinet taki dojdzie do skutku, parlament nie będzie rozwiązany i zbierze się na krótką sesję

Straszna podróż na krze lodowej

w czasie wylewu Bugu pod Małkinią.

W czasie powodzi nad Bugiem pod Małkinią miał miejsce pełen grozy wypadek.

Łódź ratownicza z 10 ludźmi dostała się w okowy lodowe.

Zastępca starosty węgrowskiego p. Szymański, który od początku dzielnie i niestrudzenie prowadził akcję ratowniczą wyruszył na ratunek nieszczęsnym więźniom lodów.

Po moście z desek zdołano uratować 3 ludzi, gdy nagle lody ruszyły. Ratujący — zastępca starosty p. Szymański, podleśny Zysk i trójka uratowanych z łodzi popłynęła na krze.

Zgroza przejęła tłumy zgromadzone na brzegu.

Bohaterskim wysiłkiem zdołano złapać krę przy moście i uratować tych, który omal nie zginęli, śpiesząc innym na ratunek.

Zarząd cechu piekarzy w Brodnicy aresztowany

za uprawianie lichwy.

BYDGOSZCZ, 6. 4. (PAT) W Brodnicy trwa od 19 marca strajk piekarzy, którzy wstrzymali się od wypiekania chleba z mąki 65 proc., ponieważ według ich zdania, cena, ustalona przez starostwo w wysokości 32 gr. za 1 klg. jest za niska. Piekarze brodniccy sprzedawali chleb z mąki ciemnej za cenę niewspółmiernie do cen normalnych wysoką. Prokurator sądu okręgowego w Brodnicy zarządził aresztowanie członków zarządu cechu piekarskiego pod zarzutem uprawiania lichwy. Policja aresztowała kilku majstrów piekarskich, gdy odbywali oni wspólne zebranie. Aresztowanych osadzono w więzieniu śledczem w Brodnicy.

Tragiczna śmierć ucznia i samobójstwo nauczycielki to zwykła bajka.

LUBLIN, 6. 4.

W związku z podaną w swoim czasie przez prasę wiadomością, jakoby we wsi Korcewice, pow. puławskiego, nauczycielka Kaszyńska skazała jednego z uczniów na karę ciemnicy, gdzie ten pod wpływem strachu zmarł, w następstwie czego nauczycielka, obawiając się samosądu wzburzonego tłumu, odebrała sobie życie przez powieszenie — kuratorjum lubelskiego okręgu szkolnego komunikuje, że wiadomość powyższa nietylko nie odpowiada prawdzie, gdyż podobny wypadek wcale na terenie lubelskiego okręgu szkolnego nie miał miejsca, ale, że nazwa wsi i nazwisko nauczycielki są również zmyślone.

BRÜNING I CURTIUS ZAPROSZENI DO LONDYNU.

LONDYN, 6. 4. (wł.) Rząd angielski zaprosił do Londynu na konferencję przyjacielską min Curtiusa i kanclerza Brüninga. Termin przyjazdu obu polityków niemieckich jest jeszcze nie ustalony.

ORKAN STRĄCIŁ 6 SAMOLOTÓW.

TOKIO, 6. 4. (wł.) Na wyspie Formozie szalał orkan, który strącił między innemi sześć samolotów wojskowych, odbywających próbne ćwiczenia. Piloci ponieśli śmierć. Śmiertelnym wypadkom uległy również osoby cywilne

Kryzys ideologji komunistycznej w Z. S. S. R.

Rosja sowiecka przeżywa proces wewnętrznych zmian, związanych ściśle z samowładztwem Stalina i jego pojmowaniem ideologicznych zasad leninowskiego spadku. Nie małe znaczenie ma zwłaszcza kryzys panujący w ostatnim czasie w „ideologicznej kuchni“ komunizmu, w moskiewskiej komunistycznej akademji Lenina. Jak wiadomo dyrektor tej instytucji Rjazanow obwiniony został o oportunizm i spaczenie nauki Lenina, wobec czego usunięto go z tego stanowiska. Przez ten akt, kryzys w komunistycznej akademji przeniesiony został na zewnątrz. W kołach oficjalnych stalinowskich ideologów komunizmu twierdzi się, że walka ze strony wszelkich sił nieprzychylnych próbom Stalina prowadzona jest nietylko praktycznie, tj. w dziedzinie gospodarki, lecz i w dziedzinie ideologicznej próbami teoretycznego uzasadnienia polityki wrogiej kierunkowi stalinowskiemu.

W tych dniach moskiewski organ rządu sowieckiego „Izwiestija“ napisał, że „Gromanowie, Kondratjewowie, Suchanowie, Hilferdingowie i in.“ za granicami prowadzą kampanję przeciwko budownictwu socjalistycznemu i w teorji. uprawiając „szkodnictwo“ i w dziedzinie naukowej. „Izwiestija“ wyrażają się dalej jeszcze ściślej i ostrzej „Zgnilizna teoretyczna burżuazyjnych i małomieszczańskich idei wnika do niektórych grup komunistycznych pracowników naukowych i znajduje wyraz w pojawieniu się różnych oportunistycznych prawicowych i lewicowych odchyleń od marksowsko - leninowskiej teorji“.

Słowami powyższemi oficjalny organ sowiecki potwierdza kryzys komunistycznej ideologji w ZSSR. Najwyraźniej kryzys ten przejawia się w pracach komunistycznej akademji. Z punktu widzenia grupy stalinowskiej okazały się w pracach tej akademji liczne niedostatki, a nawet doszłoby do zdrady, gdyby przedwcześnie nie usunięto Rjazanowa. Czynność komunistycznej akademji jest obecnie reorganizowana w tym kierunku, aby jej praca zmierzała do utrwalenia ideologji stalinowskiej.

Likwidacja kryzysu ideologicznego przeprowadzana jest przy pomocy organów policyjnych co nie może dać oczywiście gwarancji, że kryzys ten nie wybuchnie ponownie, jeszcze z większą siłą.

Plenarne zebranie izby rzemieślniczej w Kielcach.

W Kielcach odbyło się plenarne zebranie izby rzemieślniczej, któremu przewodniczył prezydent izby Stefan Smuga. W zebraniu wzięli udział delegat ministra przemysłu i handlu **inż. W. Kołasiński**, radca inż. **E. Zagrodzki** i instruktor korporacyj przemysłowych mgr. **W. Wojtowicz.**

Po zagajeniu wybrano na asesorów pp: **Drabikowskiego** z Kozienic, **Glanc szpigla** z Ostrowca, a na protokulanta **Z. Maciejczaka** z Kielc

Następnie przystąpiono do odczytania protokułu z poprzedniego zebrania które w całości i bez poprawek przyjęło, poczem prezydent izby odczytał zatwierdzony przez ministra przemysłu i handlu budżet na rok 1931 zamykający się po stronie dochodów kwotą **157.119.99 gr.** a po stronie rozchodów kwotą **131.290 zł.**

Z kolei zebranie izby przyjęło, po wyczerpującej dyskusji zreferowane przez sekretarza izby **G. Axentowicza** sprawozdanie rachunkowe za rok 1930, które zamyka się po stronie dochodów kwotą **175.238.35 gr.**, zaś po stronie rozchodów kwotą **69.218.36 gr.**

Następnie zebrani przyjęli obszerne sprawozdanie z czynności izby za rok 1930, Z kolei przedmiotem obrad były wnioski połączonych komisyj.

Wnioski te dotyczą spraw: kredytu dla rzemiosła, zaległości podatkowych, w szczególności państwowego podatku przemysłowego od obrotu, stworzenia warunków umożliwiających dla rzemiosła przetargi, szkodliwej konkurencji, szkół zawodowych rzemieślniczych z wykwalifikowanem rzemiosłem, braku przepisu prawnego, jako przeszkody do normalnego rozwoju szkolnictwa zawodowego oraz sprawy pokrywania kosztów przez min. wyz. rel. i oś. publ. za utrzymanie niezamożnych uczestników kursów dokształcających (wakacyjnych).

Ponadto zebranie izby przyjęło wniosek komisji kulturalno - oświatowej o treści następującej:

„Zebranie izby mając na uwadze potrzebę zasilenia szeregów rzemieślniczych młodzieżą, któraby stanowić mogła podwalinę do stworzenia warunków dla dalszego rozwoju rzemiosła zarówno gospodarczego, jak i zawodowego apeluje do mistrzów rzemieślniczych, ażeby kandydatów na terminatorów przyjmowali w pierwszym rzędzie z pośród tych zgłaszających się, którzy posiadają ukończonych 7 oddziałów szkoły powszechnej. W żadnym jednak razie nie należy przyjmować do nauki rzemiosła kandydatów na terminatorów, którzy posiadają niższe wykształcenie, jak 4 oddziały szkoły powszechnej, względnie w miejscowościach, gdzie szkoły dokształcające zawodowe istnieją, takie wykształcenie, ażeby uczeń mógł wstąpić na I-szy kurs nauki szkoły dokszt. zaw.

Jednocześnie zebranie izby nawołuje mistrzów rzemieślniczych **do przestrzegania obowiązku posyłania uczni (terminatorów) do publicznej szkoły dokształcającej zawodowej**, a w braku takiej w danej miejscowości do zgłoszenia uczni na dwutygodniowe kursa zawodowe wakacyjne, jakie izba w br. w kilku miejscowościach uruchomi, celem uniknięcia konsekwencyj, wynikających z postanowień karnych ust. przem .oraz zatargu z ojcem lub opiekunem ucznia, który z braku świadectwa z ukończenia publ. szkoły dokszt. zaw., lub kursów wakacyjnych, **nie będzie dopuszczony do egzaminu czeladniczego.**

W końcu zebranie izby zaznaczyło, że obecnie stosowane ulgi przy rozpatrywaniu próśb o dopuszczenie do egzaminu czeladniczego wygasają w dn. 31 grudnia br.“

W dalszym ciągu obrad zebranie izby, rozpatrzywszy projekt statutu związku izb rzemieślniczych R. P., stwierdzając wprawdzie celowość powołania do życia związku izb rzemieślniczych, — decyzję w powyższej sprawie **odroczyło na 1 rok.**

Ponadto zebranie izby postanowiło nieprzystępować do kupna udziałów drukarni rzemieślniczej w Grudziądzu, a to z uwagi na okoliczność, że pożądane jest, ażeby zamówienia drukarskie pokrywać na miejscu.

W końcu obrad postanowiono powołać komisje egzaminacyjne mistrzowskie (normalne egzaminy) dla poszczególnych zawodów rzemieślniczych w następujących miejscowościach: **Kielce, Częstochowa, Sosnowiec, Radom i Ostrowiec.**

Dla rzeźbiarstwa w drzewie będą ustanowione komisje w **Kielcach i Częstochowie.**

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Kwiecień 7 Wtorek	Dziś: Epifanjusza Jutro: Dyonizego Wschód słońca: 4.59 Zachód słońca: 6.17

RADJO

WARSZAWA.

Wtorek 7 kwietnia.

11.40. Przegląd prasy kraj. PAT. 11.58. Sygnał czasu z warsz. obs. astr., hejnał z wieży marjack. w Krakowie. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10 Kom. meteorologiczny. 14.20. Komunikat gospodarczy. 14.40. Odczyt dla maturzystów. 15.35. „Chwilka lotnicza“. 15.50 Odczyt z Wilna. 16.10. Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.15. Kącik artystyczny. 16.30. Muzyka z płyt gramof. 17.15. Odczyt dyr. Śmigielskiego pt. „Podstawowe prawa naukowej organizacji“. 17.45. Popularny koncert symf. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Giełda rolnicza. 19.25 Muzyka z płyt gramof. 19.30. Program na dzień następny. 19.35. Pras. dziennik radjowy. 19.50. Opera z płyt gramofonowych „Aida“. 22.50. Komunikaty: meteorologiczny, polic., sportowy. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

WARSZAWA.

Środa 8 kwietnia.

11.40. Przegląd prasy kraj. PAT. 11.58. Sygnał czasu z warsz. obs. astr., hejnał z wieży marjackiej w Krakowie. 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10. Komunikat meteorologiczny. 14.20. Kom. gospodarczy. 14.40. Odczyt dla maturzystów. 15.00. Odczyt dla maturzystów. 15.35. Komunikat harcerski. 15.50. Odczyt z Krakowa. 16.10. Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.15 Program dla dzieci. 16.45. Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15. Odczyt z Katowic. 17.45. Koncert popularny. 18.45 Rozmaitości. 19.10. Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.25. Muzyka z płyt gramofonowych. 19.35. Program na dzień następny. 19.40. Prasowy dziennik radjowy. 19.55. Płyty gramofonowe. 20.00 „Wśród książek“. 20.15. Pogadanka muzyczna. 20.30. Transmisja z konserwatorjum. 21.00. Audycja parodystyczna ze Lwowa. 21.30. Koncert popularny. 22.00. Feljeton pt. „Wiosna nie jest zielona“. 22.15. Płyty gramofonowe. 22.50 Kom.: meteor., polic., sport. 23.00. Muzyka lekka i taneczna.

KATOWICE.

Wtorek 7 kwietnia.

11.40. Przegląd prasy kraj. PAT. 11.58. Sygnał czasu z warsz. obs. astr., hejnał z wieży marjack. w Krakowie. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10 Kom. meteorologiczny. 14.20. Komunikat gospodarczy. 14.40. Odczyt dla maturzystów. 15.20. Kom. pol. zw. zrzesz. gosp. woj. śl. 15.35. „Chwilka lotnicza“. 15.50 Odczyt z wilna. 16.10. Posłuchajcie, dzieci, radja! 16.25. Koncert z płyt gramof. 17.15. Odczyt z Warszawy. 17.45. Koncert z Warszawy. 18.45. Codzienny odcinek powieściowy. 19.00. Rozmaitości. 19.15. „Humor życia codziennego w nowelach Prusa“. 19.35. Pras. dziennik radjowy. 19.50. Opera z płyt z Warszawy. 22.50. Kom. meteor., program na dzień następny. 23.00. Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

CHARLES READE
i DION BOUCICAUT.

SKAZANIEC.

ROMANS.
(Z angielskiego).

126

Robert widział jasno, że stał się panem położenia, i że teraz można postąpić bardzo nikczemnie, albo bardzo szlachetnie. Żadnych dróg pośrednich nie było. Objął głowę rękami i myślał, topiąc wzrok w ziemi.

— Cicho, cicho ojcze! — wyszeptała Helena — on rozumniejszy od nas, niech on mówi.

— Gdybym wiedział, że rozstanie mogłoby przyprawić panią o śmierć, zaczął Robert — w świecie nie byłoby nic w stanie nas rozłączyć. Ale pani nie jesteś tak małego serca. Czyż nie chciałabyś żyć, gdyby życie moje zawisło od twego życia?

— Pan wie, że chciałabym.

— Kiedy z okrętu wyrzucony zostałem na rafy, wówczas pani była mężczyzną. Na tysiąc kobiet nie znalazłabym się z pewnością ani jedna, któraby się puściła na łodzi z bosakiem zamiast masztu...

— Cóż to wielkiego? — przerwała mu Helena. Kochałam pana, a dziś kocham jeszcze więcej.

— Wierzę święcie i właśnie dlatego proszę panią, byś jeszcze raz odegrała dla mnie rolę mężczyzny, rolę obarczoną ciężkiemi obowiązkami. Tym razem nie idzie już o uratowanie mi życia, ale o coś stokroć droższego, o uratowanie dobrego imienia mego.

— Ach! dla takiego celu warto żyć! — zawołała Helena. — Nie łatwo to pani przyjdzie, ale i nie trudniej, jak puścić się na morze z bosakiem zamiast masztu. Pójdzie pani po przybyciu do Londynu do mego ojca, Michała Penforda, odszuka pani eksperta — Undercliffa, a w końcu obrońcę i prokuratora. Zbada pani całą tę sprawę, postara się koniecznie dowiedzieć, dlaczego Artur nie chciał stanąć jako świadek. mężczyzna, zwinną i elastyczną jak mężczyzna zwinną i elastyczną jak kobieta, nie myśl o śmierci, kiedy możesz życiem swojem i pracą oczyścić przyjaciela z ciążącej na nim hańby.

— O! nie umrę, gdy ratować cię mogę od hańby i śmierci, nie umrę! — zawołała Helena. — Ach! Robercie! Robercie! dobrze mię znasz.

— Tak, Heleno, znam cię dobrze. Jestem przekonany, że wielka szlachetna dusza twoja podtrzyma i pokrzepi ciało twoje, ażeby wykonać wielkie dzieło dla tego, który cię kocha. Co do mnie zaś potrafię wytrwać w oczekiwaniu jak na mężczyznę przystało, jeżeli mi przyrzeczesz tylko to o co proszę.

— Przyrzekam.

— Po pierwsze więc, że nie umrzesz, a powtóre, że nie wyjdziesz dopóty za Wardlawa, dopóki nie zostanie cofnięty oszczerczy wyrok, który okrył hańbą moje młodzieńcze lata. Przyrzecz mi to, na siwe włosy ojca swego.

Helena położyła rękę na głowie ojca i powiedziała:

— Przyrzekam na mój honor, że będę się starała utrzymać życie moje, o ile to będzie w mojej mocy, i przyrzekam nie zostać żoną dopóty, dopóki ten, którego kocham, cierpieć będzie pod zarzutem hańbiącego czynu!

— A ja obowiązuję się pomagać jej — rzekł generał Roletson ze szczerem uczuciem— bo przekonał mię pan, że jesteś człowiekiem honoru. Nie zważałbym na nic, bo już niejednokrotnie oszukano mię gładką wymową, ale pan dowiodłeś teraz czynami, kim jesteś. Uściśnij pan rękę moją i przyjmij na wzajem pozdrowienie odemnie. Oby Bóg dodał panu siły, oby cię nagrodził, szlachetny młodzieńcze!

— Spodziewam się, że Bóg wysłucha poczciwych życzeń pańskich — rzekł Robert, ocierając łzy, płynące obficie. Gdy sobie przypomnę, że pan, ojciec jej, podał mi dłoń do uścisku, to myśl ta wleje otuchę w zbolałe serce moje, choć wesele w niem nie zagości..., złamane ono... oniemiało z rozpaczy, choć umrzeć mu nie wolno. Zabieraj pan swoją córkę, zabieraj i uchodź czemprędzej, bo wytrwałość we mnie już ledwo dyszy.

Generał usłuchał wezwania i zwinął spiesznie jej rzeczy, a Robert zdobył się jeszcze na tyle męstwa, że zaniósł wszystko do czółna. Gdy wracał, spotkał generała, niosącego torbę podróżną Heleny. Helena siedziała, pogrążona w niemej rozpaczy, blada śmiertelnie, nieruchoma jak posąg, z załamanemi rękoma, nie będąc już w stanie ani jęknąć, ani zapłakać. Generał, przechodząc koło Roberta, rzekł doń ścicha:

— Pożegnaj się pan z nią. Powrócę za pięć minut. Widzi pan jak głęboko, nieobłudnie wierzę w zacność charakteru twego.

Gdy Robert wszedł do groty, Helena przysunęła się doń chwiejnym krokiem i rzuciła na szyję. Tylko jęk głuchy zlewający się w jeden akord, pełen niezgłębionej rozpaczy, wydarł się z piersi obojga. Żegnali się połączeni pierwszym, a może i ostatnim uściskiem.

d. c. n.

Po świętach...

Nie udały się nam tegoroczne święta wielkanocne. Pogoda nie dopisała. Jeszcze w Wielką Sobotę słońce pięknie świeciło, podczas całego dnia, na niebie nie było ani jednej chmurki.

Każdy sobie myśli: Oho! — Święta będziemy mieli piękne.

Przewidywania jednak zawiodły.

W pierwszy dzień świąt była jeszcze możliwa pogoda. Choć niebo przez cały dzień pokryte było chmurami, dął zimny wiatr, to jednakże od czasu do czasu ukazywało się upragnione słoneczko, budząc radość wśród wielu spacerowiczów. Pod wieczór począł padać drobny deszczyk, który spędził przechodniów do domów.

Wczoraj było gorzej. Przez cały dzień z malemi przerwami mżył deszcz, a zachmurzone niebo nie przepuściło ani jednego promienia słonecznego.

Niepogoda wypłatała wielkiego figla wszystkim tym, którzy chcieli się sprezentować nowemi, wiosennemi płaszczami, garniturami i t. p. Ci zaś, którzy nie mieli nic do pokazania cieszyli się, że im się tak udało..

Śmigus udał się za to doskonale. Czy kto chciał, czy nie chciał pokropiony został, jeśli nie perfumami lub wodą kolońską, to czystą wodą deszczową.

Wśród propagatorów popierania wytwórczości rodzimej (mowa o wódce) panował stosunkowo słaby ruch...

W pierwszy dzień świąt restauracje i cukiernie były zamknięte, pomimo to nie obyło się bez protukułów policyjnych za opilstwo i zakłócenie spokoju.

Naogół w całem Zagłębiu panowała przykładna cisza i spokój.

Mówiąc, że był spokój, to jest to trochę nieścisłe, bo w „Arlekinie" interwenjowała policja. Krakowski „Gong" spotkał się z niepożądaną „owacją"....

Poprostu wygwizdano aktorów i żądano zwrotu pieniędzy za bilety

Kres awanturom położyła policja, która zatrzymała do wyjaśnienia 2-ch osobników.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś o godz. 4 po poł. po raz ostatni „MIŁOŚĆ BEZ GROSZA", świetna komedja w 3-ch aktach St. Kiedrzyńskiego. Ceny miejsc popularne od 2.50 zł. do 0.80 zł.

Wieczorem o godz. 8.15 arcyzabawna krotochwila w 4-ch aktach K. Zalewskiego „OJ MĘŻCZYŹNI, MĘŻCZYŹNI". Ceny miejsc zwykłe.

Jutro w środę jedyny występ HANKI ORDONÓWNY. Znakomita ta artystka żegna miljonowe rzesze wielbicieli jej talentu, gdyż wkrótce opuszcza scenę, zamieniając laury na hymen. Obok Ordonówny wystąpi szereg wybitnych sił rewjowych wraz z Betcherową oraz uroczą Igą Korczyńską.

Bilety na wszystkie powyższe widowiska sprzedaje dzienna kasa w skł. pism. p. Czechowskiego.

TEATR MIEJSKI zawita w czwartek dnia 9 bm. na **kopalnię Niemce,** gdzie w sali klubu odegra świetną komedję „KOCHANEK PANI VIDAL" w wykonaniu czołowych sił teatru.

Z Kielc.

(k) **Osobiste.** Stefan - Andrzej Dobrzański, adwokat z Kielc, został mianowany sędzią sądu okręgowego w Kielcach.

(k) **Na niezamożnych.** Zrzeszenie rodzicielskie przy państwowem gimnazjum im. Mikołaja Reja, wyróżniające się inicjatywą i pracą w gromadzeniu funduszów na niezamożnych uczniów tego zakładu, odegra pod artystycznem kierownictwem W. Konrada w dniu 9 bm. o godz. 8.30 wiecz. w sali teatru polskiego komedję Jerzego Szaniawskiego pod tytułem „Adwokat i Róże".

Świetna ta komedja, nagrodzona państwową nagrodą na konkursie literackim, grana z niebywałem powodzeniem na scenach warszawskich i wszystkich większych miast polskich, wzbudzi niewątpliwie i wśród kieleckiego społeczeństwa silne zainteresowanie.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni Jana Króla (ul. Sienkiewicza). Szczegóły w afiszach.

(k) **Dancing wiosenny.** Staraniem zarządu koła przyjaciół chorągwi kieleckiej ZHP. pod przewodnictwem p. wojewodziny Wandy Paciorkowskiej, odbędzie się w dniu 11 bm. w salonach resursy obywatelskiej „Dancing wiosenny", z którego czysty dochód przeznacza się na kolonje letnie.

Jednocześnie zarząd okręgu podaje do wiadomości, iż osoby które z jakichkolwiek powodów nie otrzymały zaproszenia na powyższy dancing, mogą zgłaszać się po nie w godzinach urzędowych do biura PCK. ul. H. Sienkiewicza nr. 39, II piętro.

(k) **Szopka polityczna w teatrze polskim.** Miasto nasze doczekało się pierwszorzędnej sensacji politycznej i zarazem artystcznej. Oto słynna szopka polityczna 1931 pióra mistrzów dowcipu i satyry pp. Hemara, Lechonia i Tuwima, która w bieżącym sezonie w Warszawie osiągnęła rekordową ilość 150 przedstawień, zjeżdża do naszego miasta dziś tj. we wtorek dnia 7 bm. i odegra w teatrze polskim tylko jedno przedstawienie.

(k) **Czy to możliwe?** Donosiliśmy już o ulotnieniu się z Kielc Henryka Perlena, dzierżawcy tartaku rządowego i eksploatatora lasów państwowych dyrekcji radomskiej. W związku z nagłym i niewyjaśnionym dotychczas wyjazdem H. Perlena, po mieście krążą uporczywe pogłoski, że Perlen z powodu bardzo ciężkich warunków finansowych wyjechał zagranicę.

Według tych pogłosek Perlen za pobrane drzewo winien jest dyrekcji lasów państwowych w Radomiu przeszło 600 tys. zł., a skarbowi państwa za zaległe podatki zgórą 100 tys. zł.!?

Ze względu na tak olbrzymią sumę odpowiednie władze winny zaniepokojonej opinji publicznej przedstawić faktyczny stan rzeczy. Czyżby naprawdę dzierżawca mógł korzystać z tak dużych kredytów?

Ogólnopolski kongres komunikacji autobusowej.

W dniach 30 i 31 maja br. odbędzie się w Warszawie wielki ogólnopolski kongres komunikacji autobusowej organizowany przez związek związków właścicieli przedsiębiorstw autobusowych.

W kongresie wezmą udział delegaci z całego terenu Rzeczypospolitej, reprezentujący 16 wojewódzkich organizacyj przedsiębiorców autobusowych.

Na kongresie omawiana będzie przedewszystkiem sytuacja przedsiębiorstw autobusowych w związku z wejściem w życie ustawy o państwowym funduszu drogowym.

Szereg przedsiębiorstw, uważając, że nie podoła świadczeniom, jakie nakłada na nie ustawa o państwowym funduszu drogowym, zamierza z dniem 1 czerwca br. przerwać przewozy pasażerów i towarów.

Wspaniały dar dla seminarjum męskiego w Sosnowcu

Morga lasu w Rabce.

P. Jan Bogdanowicz, budowniczy w Rabce ofiarował morgę lasu wraz z gruntem przy parku zdrojowym na wieczystą własność koła przyjaciół młodzieży seminarjum państw. męskiego w Sosnowcu.

Akt darowizny podpisany został przez kilku świadków i wręczony osobiście dyr. seminarjum p. Władysławowi Mazurowi i ks. prefektowi Józefowi Pewnickiemu.

Uzyskanie tak wspaniałego daru seminarjum zawdzięczać może całkowicie dyrektorowi Mazurowi, którego zasługi na polu powiększania majątku społecznego są wprost nieocenione.

Święto 3-go maja w Zagórzu.

W Zagórzu odbyło się organizacyjne zebranie celem utworzenia komitetu obchodu święta 3-go maja. W zebraniu wzięło udział zgórą 30 osób.

Zagaił zebranie sekretarz gminy p. *St. Duda*, przewodniczył inż. *Kyliński*, prezes PMS. w Zagórzu, sekretarzował p. St. Duda.

Po dyskusji wybrano prezydjum komitetu uroczystości w skład którego weszli: ks. kan. *St. Senko*, dyr. *Gadomski*, wójt *Hochaus* i sekretarz *St. Duda*.

Pozatem do komitetu wykonawczego wybrano około 20 osób, reprezentujących różne towarzystwa, instytucje, szkolnictwo i organizacje przysposobienia wojskowego.

Dla uzgodnienia pracy powołano również do życia sekcje: pochodową z p. *Bednarskim*, jako przewodniczącym; zabawową z p. *Kikutą* i sekcję finansową z p. *Bartoszewiczem*.

Na delegatów do powiatowego komitetu w Będzinie zostali wybrani inż. *Hyliński* i sekr. *Duda*.

Program uroczystości zostanie szczegółowo opracowany na posiedzeniu komitetu w dniu 10 bm.

Tragiczny wypadek w Dąbrowie.

Śmierć wskutek zatrucia się alkoholem.

W pierwszy dzień świąt zmarł nagle, we własnem mieszkaniu, 66-letni Roman Cianciara, zam. przy ul. Szkolnej 6 w Dąbrowie.

Przybyły na miejsce wypadku lekarz miejski, stwierdził, że śmierć nastąpiła wskutek zatrucia się alkoholem.

Cianciara znany był w Dąbrowie od szeregu lat i trudnił się pośrednictwem kupna i sprzedaży mieszkań i nieruchomości.

Z działalności związku P. Z. Z. P. P i H. w Myszkowie.

W sali kino „Bajka" w Myszkowie odbyło się roczne walne zebranie członków oddziału miejscowego PZZPP. i H. Zebranie zagaił prezes oddziału p. Kazimierz Hubicki, zapraszając na przewodniczącego p. Mielczarskiego, a na sekretarza p. Henryka Bulskiego.

Na wstępie przewodniczący przedstawił obecną sytuację rzeszy pracującej, zachęcając do współpracy członków z zarządem, poczem ustępujący zarząd zdał sprawozdanie z działalności za ub. rok. Ze sprawozdania tego widać, że mimo tak ciężkich warunków, w jakich się znalazł ustępujący zarząd, urządzono kilka przedstawień i ufundowano sztandar kosztem 1800 zł.

P. Rakowski przedstawił dane porównawcze rozwoju kasy oszczędności przy oddziele w Zawierciu, proponując stworzenie takiej kasy w Myszkowie, co zebrani większością głosów uchwalili. Następnie postanowiono opodatkować się na rzecz bezrobotnych na przeciąg 6-ciu miesięcy, poczem przystąpiono do wyboru zarządu, do którego większością głosów zostali wybrani: pp. Kazimierz Hubicki i Antoni Tasiński ponownie, Fijałkowski Mieczysław, Metelski Lucjan, Paryzel Kazimierz, Strauch Wilhelm, Zaleski Mieczysław, a na zastępców pp. Kaczkowski Wacław, Rodziewicz Piotr, Gryncer Roman, Kania Antoni, Winiarski Ryszard i Piątkowski Kazimierz.

Delegat głównego związku p. Mikułowski apeluje do zebranych, aby wobec tak gorączkowych poczynań przemysłowców, godzących w żywotne interesy pracowników umysłowych, jednoczyli się w organizacji, by tym sposobem stworzyć silne podwaliny obrony interesów rzesz pracowniczych, poczem zebrani jednogłośnie uchwalili następującą rezolucję:

„Zebrani na walnem rocznem zgromadzeniu członkowie PZZPP. i H. oddział w Myszkowie w dniu 29 marca 1931 roku zakładają stanowczy protest przeciwko postanowieniom dekretu prezydenta Rz. Pol. z dnia 29 listopada 1930 roku o organizacji i funkcjonowaniu instytucyj społecznych. Stwierdzamy, że podporządkowanie kompetencji Z. U. P. P. bez uprzedniego porozumienia się z naczelnemi władzami PZZPP. i H. Rz. Pol. grozi w najżywotniejsze interesy pracowników umysłowych".

Z Zagłębia.

Z życia górników. W dniu 15 marca br. odbyło się zebranie członków GZZ. górników i metalowców w Niwce, na którem odbył się wybór nowego zarządu w obecności sekretarza rady miejscowej p. T. Koszowskiego. Zarząd ukonstytuował się jak następuje: prezes — W. Jarząbek, wiceprezes — P. Piwowar, sekretarz — M. Piaskowski, skarbnik — A. Kurcz, członkowie zarządu: A. Kozak, A. Kulik, W. Kreczmer, St. Skowroński, J. Lolo, Ig. Wierzbanowski. Komisja rewizyjna pp.: K. Widerski, St. Bijak i W. Orzechowski. Na zakończenie zebrani uchwalili rezolucję treści następującej:

„Zgromadzeni na zebraniu gospodarczego związku zawodowego w Niwce w dniu 15 marca br. robotnicy kopalni „Niwka", „Modrzejów" i fabryka maszyn w Niwce, protestują przeciwko znowelizowaniu ustawy o kasach c[illegible]rych i wprowadzeniu dodatkowych opłat za wizyty lekarskie oraz lekarstwa, ponieważ wprowadzenie w życie takiej ustawy utrudni leczenie się szerokim masom robotniczym, przeto zebrani zwracają się do klubu parlamentarnego pp. posłów BBWR. z prośbą o interwencję przeciw wprowadzeniu w życie podobnej ustawy".

(d) **Z życia klubu młodz. im. marsz. Piłsudskiego.** W ubiegłym tygodniu w lokalu klubu młodzieży im. marsz. Piłsudskiego w Dąbrowie odbyło się roczne, walne zebranie członków klubu.

Zebraniu przewodniczył p. R. Sobolewski i sekretarzował p. B. Lis.

Prezes klubu p. J. Torbus wygłosił obszerny referat p. t. „Dlaczego jesteśmy piłsudczykami?" za który został nagrodzony oklaskami.

Po oddczytaniu sprawozdania z działalności zarządu klubu przystąpiono do wyboru nowych władz klubu. Do zarządu zostali wybrani: pp. prezes J. Torbus, wiceprezes J. Kudlicki, sekretarz, R. Modelski, skarbnik Wł. Kozłowski, zast. sekretarza A. Pędziach, zast. skarbnika Z. Hacaga, gospodarz F. Zbroszczyk, zast. gospodarza Wł. Grabowski, i M. Chmielówna ref. pras.

Do komisji rewizyjnej pp.: W. Sziminski, R. Sobolewski, M. Pietras.

Po rozwiązaniu rady miejskiej w Czeladzi. Rozwiązanie rady miejskiej w Czeladzi spotkało się z dużem zadowoleniem miejscowych obywateli.

Ster rządów miasta ujął komisarz rządowy, który przy pomocy rady przybocznej, będzie mógł nareszcie racjonalnie gospodarować z korzyścią dla miasta.

Jak się dowiadujemy, zastępcą komisarza ma zostać p. Miodyński, współwłaściciel garbarni w Czeladzi.

Udogodnienie kolejowe. Kursujące obecnie na przestrzeni Bukowno-Strzemieszyce Rad. — Kazimierz pociągi robotnicze nr. nr. 131 R, 132 R, 133 R, 134 R, 135 R, 136 R, wyłącznie dla przewozu robotników, zostały wyznaczone na mocy zarządzenia ministerjum komunikacji od dnia 1 kwietnia br. dla przewozu wszystkich podróżnych w wagonach 3 i 2 kl. według taryfy normalnej i kursować będą w następujących okresach: poc. nr. 131 R, i 134 R codziennie, a poc. nr. 132 R, 133 R, 135 R, i 136 R, tylko w dni robocze.

O zmianie tej wywieszone będą ogłoszenia na dotyczących stacjach i wprowadzone poprawki w rozkładach ściennych dostępnych dla podróżnych.

Z zebrania miejskiej komisji PW. i WF.. W Czeladzi odbyło się zebranie miejskiej komisji WF. i PW., na którem omówiono cały szereg spraw bieżących.

Uchwalono preliminarz budżetowy na rok 1931-32, który w przychodach i rozchodach wynosi 3.992 zł. 50 gr. Rozpatrzono również naglącą sprawę wykończenia nowego boiska dla klubów sportowych.

W końcu przedstawicielowi KS. „Brynicy" wręczono statuetkę, jako nagrodę zdobytą w rozgrywkach o mistrzostwo Czeladzi w ,ping - ponga".

Walne zebranie domu ludowego na Saturnie odbędzie się dnia 12 bm. w lokalu własnym o godz. 3 popoł. w I terminie i o godz. 4 popoł. w II terminie.

Porządek obrad przewiduje: sprawozdanie zarządu, wybór 3 członków do zarządu, uchwalenie budżetu i zmianę niektórych punktów statutu.

Z życia podoficerów rezerwy w Ząbkowicach. W Ząbkowicach odbyło się zebranie podof. rezerwy, na którem między innemi dokonano wyborów do władz miejscowego koła. Do zarządu zostali wybrani: prezes -- Mieczysław Skrzypczak, wiceprezes — Stefan Otrębski, sekretarz — Józef Trojan, skarbnik — Henryk Wilkoszewski, zastępca — Szczepan Wiltos, oraz członkowie: Jan Adamek, Józef Pałasz i Edmund Wójciak.

Do komisji rewizyjnej weszli, jako przewodniczący — Jan Kwiatkowski, członkowie: Stanisław Trojan i Wincenty Rychter. Komendantem koła został wybrany p. Jan Cebo. Sąd koleżeński tworzą pp. Józef Stąpel, Maciej Raczyński, Parzuch Wincenty.

Nowo wybrany zarząd apeluje do wszystkich podoficerów rezerwy, zamieszkałych na terenie Ząbkowic i okolicy, którzy dotychczas nie są zrzeszeni, by przybyli z dokumentami celem zarejestrowania. Zapisy przyjmuje się w każdą niedzielę od godz. 9 do 12 i od 15 do 18 w lokalu domu ludowego w Ząbkowicach.

Baczność podoficerowie rezerwy! Olkuski związek podoficerów rezerwy organizuje ostre strzelanie z broni ręcznej na strzelnicy w cementowni „Klucze“ w dniu 12 bm. (w niedzielę). Wyjazd z Olkusza do Klucz, pociągiem, o godz. 7.30 rano. Ostre strzelanie zostanie poprzedzone strzelaniem konusami (śrutem), które odbędzie się w dniu 10 bm. o godz. 7 wiecz. w sali miejscowego koła PW. i WF. W strzelaniu mogą wziąć udział również podoficerowie rez. nie należący do związku.

Z centralnej targowicy w Mysłowicach. W tygodniu od 27 marca do 3-go kwietnia spędzono na targi: buhai 251, wołów 59, krów 1022, jałówek 78, cieląt 79, owiec 1, nierogacizny 1392. Cen nie notowano, nie wiadomo dlaczego. Czyżby ceny miały być tajemnicą na użytek rzeźników?

Za opilstwo i awantury. Za awantury w stanie pijanym został pociągnięty do odpowiedzialności Edmund Klamka (Czeladź, Nowopogońska).

Ze sportu.

RKS. „Zagłębie“ — C. K. S. 2 : 1 (2 : 0). W pierwsze święto na boisku miejskiem w Dąbrowie odbyły się rewanżowe zawody w piłkę nożną pomiędzy klubami „Zagłębie“ — C. K. S.

Zwycięstwo odniósł klub „Zagłębie“ w stosunku 2 : 1.

OFIARY.

OFIARA ZŁOŻONA W ADMINISTRACJI.

Na skutek odezwy ks. Raczyńskiego na święcone dla najbiedniejszych składa zł. 2 Halina Ziółkowska z Będzina.

Do kasy sekcji pomocy głodnym przy chrześć. tow. dobroczyn. w Sosnowcu złożyli na święcone dla ubogich: p. Marja Kraupe zł. 50, pracownicy firmy Standard Nobel w Polsce oddz. w Sosnowcu zł. 45, personel żeńskiej szkoły rzemiosł zł. 33, pracownicy kancelarji rejenta Dreszera zł. 34, Truszkowska Stefanja zł. 15, magaz. st. deblińskiej Jan Lisowski zł. 10, Faustyna i Bronisława Dankowskie zł. 8, Józef Dojlido zł.5, Jan Duliński zł. 5, dr. chomentowski zł. 5, Syguła Stanisława zł. 5, Ignacy Korabiusz zł. 3, koło samopomocy uczniów im. St. Staszica na biedne dzieci zł. 25, bezimiennie 20 szt. jaj, Władysław Niewiarowski 20 kg. mięsa.

St. Rutkowscy zł. 50, Zofja Meyerholdowa za luty, marzec i kwiecień zł. 30, po 20 zł. two handlu skórami zjednoczonych szewców, p. Renee Dauphin i p. Stefanja Chorzelska; po 10 zł. p. Antoni Mazurkiewicz, pp. inż. J. Ciszewscy, Wiesio i Władzio Jedryczkowie; po zł. 5.— prac. twa handlu skórami zjednoczonych szewców p. R. Grzywnowicz, p. K. Strzelecki i N. N.; po zł. 2.— p. Halusia i p. Walenty; zł. 1.— A. M.

Zamiast kwiatów na trumnę śp. J. Waśniewskiej wpłaciła na święcone p. Zofia Meyerholdowa zł. 20.—

Ofiara złożona w administracji.

Zamiast życzeń świątecznych Dr. Gosiewski wpłacił zł. 10.— na bezrobotnych.

Do kasy sekcji pomocy głodnym przy chrześć. t-wie dobroczynności w Sosnowcu na święcone złożyli: Zw. prac. obywatel. kobiet zł. 500, p. St. Kraupe zł. 100, prac. magistratu m. Sosnowca zł. 62, zw. prac. miejskich zł. 52, p. M. Kraupe zł. 50, zarząd magistratu m. Sosnowca zł. 45, N. N. na listę nr. 100 zł. 32 gr. 57, pracow. banku polskiego zł. 23 gr. 50, po zł. 20: p. Br. Konieczni, p. Olga Błaszczykowska, po zł. 15: inspektorat kontroli skarbowej w Sosnowcu, p. Marja Jureczko i N. N., pracownicy f-my „Uranja“ zł. 13, p. B. Janicki zł. 10, po zł. 5: p. L. Konieczny, p. J. Olszewscy i p. F. Pawlakowa, p. Stan. Kozioł zł. 3 gr. 20, N. N. zł. 3, po zł. 2: p. H. Ostrowska i p. Ant. Usarek, p. Z. K. zł. 1.

Trumna przywiązana do samochodu.

Dzikie wybryki młodzieży.

Naogół zachwycamy się swobodą młodzieży w Stanach Zjednoczonych A. P., dzięki której młode pokolenie obywateli zyskuje tężyznę fizyczną i moralną, niezawsze będącą udziałem młodzieży europejskiej. Niemniej, swoboda ta bywa źródłem nieznanego w Europie rozpasania

i złośliwej swawoli.

Tego rodzaju wypadki zdarzają się zwłaszcza w osławionem Chicago, gdzie wyczyny sławetnego p. Al. Capone lub Jacka Diamanda nie pozostają bez wpływu na młodzież.

Jedno z pism, wychodzących w Chicago opisuje następujące zdarzenie. Pięciu młodych ludzi gwoli rozproszenia nudów dokonało porwania ułomnego sprzedawcy gazet nazwiskiem Wittbrod. Nieszczęśliwego kalekę napastnicy gwałtem wtłoczyli do samochodu i zawieźli na zamiejski

cmentarz.

Właściwa zabawa rozpoczęła się dopiero tutaj. Wittbroda przywiązano do krzyża, wpakowano do trumny, by następnie żywcem pochować w świeżo wykopanym grobie. Ponieważ jednak grób okazał się niedostatecznie głęboki do tego celu, młodociani złoczyńcy

przywiązali trumnę do auta

i ruszyli drogą ku miastu z możliwie największą szybkością. Szczęśliwym dla Wittbroda zbiegiem okoliczności trumna rozbiła się już w pierwszej chwili, dzięki czemu zdołał on uratować życie.

W kilka godzin później przechodnie znaleźli nieprzytomnego kalekę. Policja poszukuje sprawców, którzy niewątpliwie należą do t. zw. wpływowych sfer społeczeństwa.

Przygotowania wojskowe Sowietów.

17 miljonów ludzi zdolnych do walki.

Pewien oficer czerwonej armji, wysłany z misją do Niemiec, który następnie odmówił powrotu do Rosji, udzielił pismom angielskim ciekawych danych o przygotowaniach wojskowych Sowietów.

Rosja sowiecka — zdaniem owego oficera — jest obecnie potężnem państwem militarnem, doskonale przygotowanem do wojny.

Nie należy łudzić się liczbą 800.000 ludzi jej armji czynnej. W rzeczywistości, licząc rezerwistów klas od 1921 do 1930 r., milicję i rezerwy, dostarczone przez „Osoawiachim“ (kontyngent armji powietrznej i chemicznej, noszący charakter nawpół cywilny) cała siła zbrojna Sowietów ma wynosić około 17 milj. ludzi, zdolnych do prowadzenia wojny.

Celem tych wszystkich przygotowań sowieckich jest, o ile chodzi o Europę, wtargnięcie do Polski, państw bałtyckich, Finlandji i Besarabji.

Nie znaczy to jednak, by Sowiety zaniedbywały inne granice swego olbrzymiego państwa. Na wschodzie Moskwa przygotowuje się również wzdłuż granic Persji, Afganistanu i Chin.

Jednocześnie z organizacją armji, Sowiety zajmują się również i zaopatrzeniem jej w amunicje, którą produkują gorączkowo dniem i nocą fabryki, wybudowane na Białej Rusi i na Ukrainie.

Pod względem morskim fachowcy sowieccy przyszli do wniosku, że jedynie łodzie podwodne mogą być pożyteczne, to też została wybudowana znaczna ich ilość.

Jednak największą uwagę zwrócono na przygotowanie zbrojnej siły powietrznej drogą rozwoju lotnictwa wojskowego. Obecnie ćwiczy się 18.000 pilotów, tak z pośród mężczyzn, jak i kobiet, na kursach 3-letnich pod kierownictwem fachowców niemieckich, którzy stanowią większość personelu technicznego akademji lotniczej, znajdującej się pod nominalnem kierownictwem niejakiego Chorkowa.

PODCZAS ŚWIĄT.

Gość. — Że ja też nie widziałem szanownej pani nigdy jeszcze z roześmianą twarzą.

Pani domu. — O, żeby mnie pan tylko mógł zobaczyć po swojem stąd wyjściu!..

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, ul. Teatralna 1, tel. 4-94.